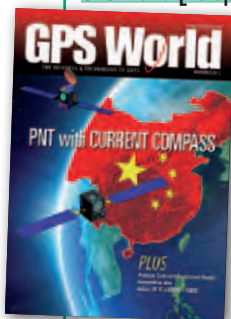


## WYBIÓRCZY PRZEGLĄD PRASY

### GPS World [listopad 2012]



● Konstelacja chińskiego systemu nawigacji satelitarnej Compass składa się już z 16 aparatów, co pozwoli na ogłoszenie jeszcze w tym roku jego pełnej operacyjności nad obszarem Azji i Pacyfiku. Nim to jednak nastąpi, zespół naukowców

z Uniwersytetu w Wuhan postanowił zbadać, jaką dokładność zaoferuje Compass. Ze szczegółowymi wynikami tych analiz można zapoznać się w artykule pt. „What is Achievable with the Current Compass Constellation”.

### Geospatial World [październik 2012]



● Tematem numeru jest GIS w ochronie przyrody. Ciekawy głos w tej sprawie zabiera Diego Cruz z Uniwersytetu w Teksasie. W artykule pt. „Breaking new ground” przekonuje, że projekt o tej tematyce nie musi być tylko czysto naukową dywagacją mając

znaczenie bardziej dla zwierząt i roślin niż dla człowieka. Jako dowód podaje realizowany przez swoją uczelnię projekt oceny wrażliwości poszczególnych regionów Afryki na klęski żywiołowe. Jak podsumowuje, dzięki narzędziom GIS udało się opracować dokładne mapy będące źródłem cennych informacji dla polityków, którym leży na sercu dobrobyt kontynentu.

● Kogo potrzeba do zbudowania geoportalu? Większość powie, że specja od GIS-u i informatyki. Czasem niezbędny będzie także ekspert z dziedziny, z którą powiązany jest serwis – hydrolog, klimatolog czy urbanista. Ale autorzy artykułu pt. „Marrying GIS with cultural psychology” proponują, by do zespołu zaprosić także psychologa! Jak tłumaczą, geoportal jest pożytecznym narzędziem umożliwiającym np. aktywizację lokalnych społeczności. W praktyce nie wygląda to jednak tak różowo. Tworząc geoportal, łatwo można bowiem zapomnieć o różnicach kulturo-

wych występujących w społeczeństwie. W ten sposób ważne informacje trafiają tylko do wąskiej grupy odbiorców. Psycholog może tymczasem pomóc dotrzeć z GIS-em do szerszego grona obywateli.

### Geoinformatics [7/2012]



● Zdaniem amerykańskiego ekonomisty Jeremiego Rifkina jesteśmy właśnie u szczytu „trzeciej rewolucji przemysłowej”. Pierwszą zainicjowało wynalezienie maszyny parowej, osiągnięciem drugiej jest m.in. elektryczność i silnik spalinowy, a trzecią rozpoczęło wynalezienie komputera. Zdaniem Adama Springa ta ostatnia wprowadza do geodezji zupełnie nową jakość. Dotychczas, by

przewodzą pomiary geodezyjne, należało bowiem posiadać specjalistyczne instrumenty. Już teraz są one jednak wypierane przez odpowiednio dostosowany sprzęt amatorski – np. smartfon z odbiornikiem GPS i odpowiednią aplikacją czy prosty cyfrowy aparat fotograficzny przyklejony do zdalnie sterowanego samolotu. Spring sprawdził przydatność takich rozwiązań przy inwentaryzacji zabytkowych terenów górniczych w Kornwalii, a rezultaty eksperymentu opisał w artykule pt. „The Third Industrial Revolution”.

### Point of Beginning [listopad 2012]



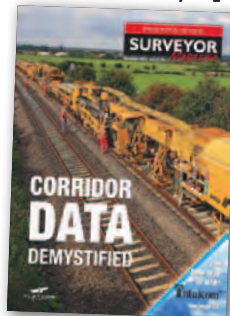
● Amerykański geodeta Richard Musselman trafił na żyłę złota. Dosłownie! Przyszło mu bowiem pełnić funkcję głównego geodety w kopalni złota w Nowadzie. Ale to wcale nie

znaczy, że praca jest łatwa i przyjemna oraz że przynosi krociowe zyski. Wręcz przeciwnie! Jak opowiada Musselman, warunki są bardzo ciężkie. Pracować trzeba zarówno w palącym słońcu, jak i głęboko pod ziemią. Specyfika pomiarów wymaga łączenia różnych technologii: stacji referencyjnych, odbiorników RTK, tachimetrów i systemów monitoringu, a wkrótce dojdą bezpilotowce. Do tego właściciel kopalni cały czas wymaga cięcia kosztów. Więcej o wyzwaniach dla geodety w kopalni złota w artykule pt. „Rock Solid”.

● W numerze warto także przeczytać wywiad pt. „Passionate about the Profes-

sion”, by zobaczyć, jak wygląda amerykański geodeta pełen pasji do swojego zawodu. Jak przekonuje bohater rozmowy William Buntrock, nawet w kryzysie powinno brać się tylko te zlecenia, które wydają nam się ciekawe. Należy także wspierać lokalne organizacje charytatywne oraz dbać o młode pokolenie geodetów.

### Professional Surveyor [listopad 2012]



● Dostawcy oprogramowania dla GIS-u i geodezji kładą coraz większy nacisk na promowanie technologii przetwarzania w chmurze. Zachwalają w niej m.in. brak konieczności inwestowa-

nia w serwery, łatwy dostęp do softwaru i danych z dowolnego miejsca czy elastyczne licencjonowanie produktów. Wśród tych peanów na cześć chmury nie mówi się jednak nic o jej wadach, a tych można wymienić sporo. Łukę wypelnia interesujący artykuł pt. „Cloud Computing”, którego autor poddaje krytycznej analizie kilka popularnych usług w chmurze, wyliczając m.in. koszty ich wykorzystania oraz zwracając uwagę na ich niekiedy mocno ograniczone możliwości. Główny wniosek z publikacji jest taki, że choć cloud computing jest dla naszej branży bardzo obiecującym rozwiązaniem, to na razie trzeba do niego podchodzić z dużą ostrożnością.

### GIS Science [3/2012]



● Niemal każde obchody Dnia GIS zaczynają się od przypomnienia przez organizatorów, że 80% decyzji podejmowanych we współczesnym świecie bazuje na danych

przestrzennych. Dociekliwi naukowcy z Instytutu Kartografii Uniwersytetu Technicznego w Dreźnie postanowili jednak sprawdzić, jakie jest źródło tych danych. Okazało się, że wartość ta nie jest poparta żadnymi konkretnymi wyliczeniami. Niemieccy kartografowie postanowili więc zweryfikować, w jakim stopniu te słynne 80% odpowiada rzeczywistości. Wyniki swoich badań opublikowali w artykule pt. „Forschungsergebnisse zur Frage: haben 80% aller Informationen einen Raumbezug?”.

Oprac. JK